



**INSTYTUT NA RZECZ EKOROZWOJU**  
**INSTITUTE FOR SUSTAINABLE DEVELOPMENT**

ul. Nabelaka 15 lok. 1  
00-743 Warszawa  
POLAND  
www.ine-isd.org.pl

Tel./Phone: (48-22) 851 04 02  
851 04 03, 851 04 04  
Fax: (48-22) 851 04 00  
E-mail: [ine@ine-isd.com.pl](mailto:ine@ine-isd.com.pl)

Warszawa, 18-01-2005

**Opinia Instytutu na rzecz Ekorozwoju**

**dotycząca projektu *Ustawy o zmianie ustawy o organizmach genetycznie  
zmodyfikowanych oraz o zmianie niektórych innych ustaw***

**przesłanego do Instytutu w dniu 06-01-2005**

Uwagi ogólne:

Instytut na rzecz Ekorozwoju stoi na stanowisku że praktyczna realizacja konstytucyjnej zasady zrównoważonego rozwoju a także konstytucyjnego wymogu zapewnienia bezpieczeństwa ekologicznego obecnym i przyszłym pokoleniom nie da się pogodzić z nieodwracalnym wprowadzaniem do środowiska produktów modyfikacji genetycznych, których długoterminowy wpływ na zdrowie ludzkie oraz środowisko nie jest w pełni znany.

Uznając konieczność wykorzystania postępu technologicznego dla dobra środowiska i zdrowia zdecydowanie popieramy zamknięte użycie genetycznie modyfikowanych organizmów (GMO) i genetycznie modyfikowanych mikroorganizmów (GMM) w celach badań naukowych, jak również wprowadzanie do obrotu i uwalnianie GMO i GMM w przypadkach realizacji ważnych celów społecznych (tj. przede wszystkim związanych z ochroną zdrowia, np. szczepionkami).

Sądzimy jednak, iż masowe i powszechne wprowadzanie do użytku i obrotu GMO, którego głównym celem jest produkcja żywności, to działanie które nie powinno mieć miejsca ze względu na przewagę potencjalnych zagrożeń dla środowiska (w tym dla krajowych zasobów różnorodności genetycznej i różnorodności biologicznej), zdrowia ludzkiego

rozwoju i zrównoważonego rozwoju rolnictwa/gospodarki nad ewentualnymi korzyściami ekonomicznymi. Negatywne **skutki ekonomiczno-społeczne** związane są z zagrożeniem dla wizerunku Polski – producenta wysokiej jakości żywności, w tym żywności ekologicznej – oraz z niemożliwością zapewnienia konsumentom gwarancji wysokiej jakości i bezpieczeństwa produkowanej w Polsce żywności. Nie istnieją obecnie żadne metody umożliwiające koegzystencję upraw ekologicznych i genetycznie modyfikowanych bez przenikania GMO do upraw ekologicznych, a ustalenie progu zawartości GMO niewymagającej znakowania w produktach obecnych na rynku na poziomie 0,9% oznacza w praktyce przyzwolenie na trwałą obecność niezwykle wysokiej zawartości GMO we wszystkich produktach żywnościowych. Brak mechanizmów rekompensujących wysokie koszty badań na obecność GMO w produktach rolnictwa tradycyjnego i ekologicznego spowoduje ponadto nieuzasadniony wzrost kosztów produkcji obniżając konkurencyjność zarówno tradycyjnych gospodarstw rolnych produkujących na rynki lokalne jak i rentowność nowoczesnych, wysoko wyspecjalizowanych gospodarstw ekologicznych. Pojawienie się najmniejszych nawet ilości GMO w uprawach ekologicznych niesie ze sobą nieodwracalną utratę atestu i pozbawienie rolników ekologicznych możliwości funkcjonowania na rynku.

Warto również wskazać na negatywne skutki społeczne jakie wiążą się ze stosowaniem w uprawie odmian roślin, których stosowanie jest kontrolowane przez posiadaczy patentów na te odmiany, narzucających rolnikom swoje warunki, podważające w ten zasadniczy sposób mechanizmy konkurencyjności i wolnego rynku. Należy także przypomnieć możliwość występowania z roszczeniami o bezprawne użytkowanie opatentowanych odmian wobec tych rolników, których uprawy zostały bez ich wiedzy i wbrew ich woli zanieczyszczone wzmiankowanymi opatentowanymi odmianami. Jest to karykaturalne wręcz odwrócenie jednej z fundamentalnych zasad ekorozwoju - zasady „zanieczyszczający płaci” - zawartej w przyjętej przez Sejm R.P. „Polityce Ekologicznej Państwa na lata 2003 – 2006 z uwzględnieniem perspektywy na lata 2007 – 2010”.

Powyższych problemów ustawa nie rozwiązuje koncentrując się wyłącznie na ustanowieniu systemu monitorowania i nadzoru nad wprowadzaniem do użytkowania i obrotu produktów zawierających GMO i GMM.

## Uwagi szczegółowe:

### **Art.11 Komisja ds. GMO**

- W proponowanym składzie Komisji nie uwzględniono przedstawicieli społecznych – ani organizacji pozarządowych, ani przedstawicieli biznesu, ani przedstawicieli rolników, czyli wszystkich zainteresowanych stron. Posunięcie to likwiduje jedyną możliwość udziału społecznego w kontrolowaniu i opiniowaniu wniosków o dopuszczenie GMO do użytkowania, tworząc z Komisji rodzaj międzyresortowego zespołu konsultacyjnego. Jest to posunięcie obniżające dotychczasowe osiągnięcia kraju w zakresie przejrzystości procesu decyzyjnego i społecznego w nim udziału.
- Nie znajduje uzasadnienia fakt przyznania dodatkowego wynagrodzenia za pracę w Komisji przedstawicielom nauki, zwykle pobierającym wynagrodzenie ze środków publicznych (uczelnie państwowe, państwowe instytuty badawcze, granty KBN). W odniesieniu do pracowników administracji państwowej (Art. 11 p.7) słusznie uznano, że należy unikać podwójnego wynagradzania ze środków publicznych za wykonywanie tych samych czynności. Należy zatem rozszerzyć tą zasadę na tych przedstawicieli nauki, którzy są wynagradzani ze środków publicznych. Warto zwrócić uwagę, że upowszechnianie wyników badań oraz przygotowywanie ekspertyz wchodzi niejednokrotnie w zakres zadań statutowych placówek naukowych, a więc również w zakres obowiązków służbowych członków Komisji reprezentujących takie placówki. Proponujemy ograniczyć wynagrodzenie za udział w posiedzeniu jedynie do przewodniczącego Komisji (lub zastępcy przewodniczącego, w sytuacji kiedy przewodniczy on posiedzeniom w zastępstwie przewodniczącego) i sekretarza Komisji . Zasady zwrotu diet, kosztów podróży i noclegów uznajemy za zasadne.
- Ustawa nie precyzuje kto i na jakich zasadach przyjmuje recenzję zleconą recenzentowi. Za korupcyjogenny należy uznać przepis umożliwiający przygotowywanie recenzji przez członków Komisji (Art. 11 p 10 i 11). Umożliwia on bowiem Prezydium Komisji decydowanie, który z członków Komisji będzie otrzymywał dodatkowo płatne zlecenia, a który nie, tworząc w ten sposób zasadniczą nierówność członków Komisji oraz podważając niezależność ich opinii. Jednocześnie ustawa nie wprowadza wymogu oceny jakości przygotowanej recenzji, tworząc warunki do marnotrawienia środków publicznych. Proponujemy wprowadzenie zapisu o zlecaniu recenzji wyłącznie zewnętrznym recenzentom i zespołom recenzentów, którzy powinni złożyć pisemną deklarację o braku związków z podmiotem zgłaszającym recenzowany wniosek, oraz

zapis o ocenie recenzji przez Komisję. Proponujemy również zmienić zapis p.12 ustalający jednolitą kwotę za recenzję bez względu na jej zakres i charakter, w sposób ustalający górną granicę wynagrodzenia (np. 750 zł) lub widełki takiego wynagrodzenia (np. 300-750 zł).

#### **Art. 51**

Zapis art.51 jest zbyt mało stanowczy. Sformułowanie „mogące powodować zagrożenie” jest nieklarowne i puste merytorycznie. Stosowanie wszystkich GMO „mogących powodować zagrożenie”, nie tylko tych zawierających geny oporności na antybiotyki, powinno być zakazane. Krajowy Program Bezpieczeństwa Biologicznego wskazuje, że w przypadku oceny ryzyka GMO zawierających geny oporności na antybiotyki stosowane w leczeniu ludzi i zwierząt należy zachować szczególne środki bezpieczeństwa. Dlatego proponujemy, kierując się zasadą przeczności, całkowicie zakazać stosowania GMO zawierających geny oporności na takie antybiotyki.

#### **Art. 86**

Zawarty w Art. 86 p. 4 ust.7 próg graniczny 0,9% zawartości GMO, poniżej którego produkt nie wymaga oznakowania, dopuszcza zbyt dużą zawartość GMO. Aktualny stan nauki umożliwia wykrywanie znacznie mniejszych wartości zanieczyszczenia żywności i paszy produktami GMO, więc ustalenie jakiegokolwiek wyższego poziomu jest w rzeczywistości ukrytym antyekologicznym subsydlum udzielanym producentom GMO w celu obniżenia ponoszonych przez nich kosztów produkcji. Rozporządzenie WE nr. 1829/2003 dopuszcza ustalenie niższych progów (Art. 12 p. 4) i warto z tej możliwości skorzystać. Proponujemy ustalenie progu na poziomie 0,1%

#### **Rozdział 8 Współistnienie upraw**

Rozwiązania proponowane w ustawie prowadzą do obciążenia rolników, produkujących żywność metodami tradycyjnymi lub nowoczesnymi – ekologicznymi, dodatkowymi kosztami badań na obecność GMO w ich uprawach. Jest to nadużycie i posunięcie niezgodne z podstawową zasadą zrównoważonego rozwoju, tj. zanieczyszczający płaci. Proponujemy obciążenie dodatkowymi opłatami producentów GMO i utworzenie z tych dochodów specjalnego funduszu pokrywającego koszty regularnych badań zawartości GMO w uprawach ekologicznych. Obowiązki kontroli stanu wszystkich upraw sąsiadujących z uprawami GMO powinny być włączone do zadań państwowego monitoringu środowiska, ze względu

na zagrożenia dla bioróżnorodności genetycznej kraju, które mogą być wywołane niekontrolowanym rozprzestrzenianiem się GMO lub wchodzących w ich skład transgenów. Proponujemy również wprowadzenie zabezpieczenia finansowego (w formie specjalnej opłaty kaucyjnej, lub gwarancji bankowej) dla producentów i użytkowników GMO, z wyłączeniem badań naukowych. Zabezpieczenie to służyło by pokryciu kosztów związanych z wycofywaniem GMO ze stosowania oraz z usuwaniem szkód na osobie, mieniu lub w środowisku wyrządzonych na skutek zamkniętego użycia GMO lub GMM, zamierzonego uwolnienia GMO do środowiska, wprowadzenia produktów GMO do obrotu lub tranzytu GMO przez terytorium Rzeczypospolitej Polskiej, w przypadku bankructwa, śmierci lub innej niemożności wyegzekwowania odszkodowania od producenta czy użytkownika GMO. Obciążanie skarbu państwa lub ogółu podatników takimi kosztami jest niedopuszczalne i stanowi rodzaj ukrytej subwencji dla producentów i użytkowników GMO.

#### **Art. 96**

Zapis tego artykułu wspomina wyłącznie o izolacji przestrzennej od upraw roślin tego samego lub spokrewnionego gatunku, pomijając całkowicie kwestię przenoszenia transgenów na gatunki dziko żyjące. Proponujemy dodać zapis o izolacji przestrzennej od gatunków dziko żyjących - izolacja powinna uwzględniać możliwość przekazywania genów na takie gatunki chociażby na drodze hybrydyzacji.

Analogicznie zapis p.2 pomija możliwość niekontrolowanego rozprzestrzeniania się transgenów koncentrując się jedynie na roślinach GMO. Proponujemy odpowiednie rozszerzenie zapisów tego artykułu.

#### **Art. 98**

Proponujemy dodać w p.3 takie informacje jak nazwa i siedziba, lub imię i nazwisko oraz adres podmiotu od którego został zakupiony materiał siewny. Nie widzimy powodu dla którego ta informacja miała by być niedostępna dla społeczeństwa.

#### **Art. 99**

Proponujemy dodać zapis o zakazie uprawy roślin GMO w obrębie stref wolnych od GMO ogłoszonych uchwałą samorządu terytorialnego dowolnego szczebla. Jest to szczególnie istotne w świetle podejmowanych aktualnie w kraju decyzji – po decyzjach pojedynczych gospodarstw, gmin i powiatów już dwa sejmiki województw (małopolskiego i podkarpackiego) podjęły decyzje o ogłoszeniu obszarów tych województw strefami

wolnymi od GMO, a w sejmikach 4 kolejnych województw (dolnośląskiego, kujawsko-pomorskiego, świętokrzyskiego i wielkopolskiego) rozważane jest obecnie podjęcie analogicznych decyzji. Trzeba więc uszanować decyzje społeczności lokalnych i nadać im mocniejszy wymiar prawny.

## **Rozdział 9**

Rozdział zawiera błąd w tytule rozdziału (zamiast „opłaty sanacyjne” powinien on brzmieć „opłaty sankcyjne”).

## **Art. 106**

Zapis tego artykułu wyłącza odpowiedzialność użytkownika GMO za szkody powstałe w wyniku działania osób trzecich. Jest to niewłaściwe, jeśli szkody te powstały w wyniku zaniedbania, zaniechania lub niedostatecznego nadzoru prowadzonego przez użytkownika GMO. Proponujemy zatem skreślić ten zapis i pozostawić jedynie wyłączenie z tytułu działania siły wyższej. Ponieważ poszkodowany działaniem osoby trzeciej użytkownik może występować wobec takiej osoby z roszczeniami na podstawie zapisów Kodeksu Cywilnego, to zwolnienie go z odpowiedzialności za zabezpieczenie się przed takim działaniem prowadzić będzie do całkowitego lekceważenia konieczności wprowadzenia odpowiednich zabezpieczeń .